

# Cabaj, Jarosław

---

## Zjazdy środowisk medycznych Królestwa Polskiego 1908-1914

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 51/2, 99-122

---

2006

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Jarosław Cabaj*  
Akademia Podlaska  
Siedlce

## **ZJAZDY ŚRODOWISK MEDYCZNYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO. 1908–1914**

W pierwszym i drugim dziesięcioleciu XX w. aktywność w organizowaniu zjazdów dzielnicowych wykazywały środowiska medyczne Królestwa Polskiego. Na pierwszy plan wysuwają się tu zwłaszcza grupy skupione w Towarzystwie Higienicznym Warszawskim i jego oddziałach terenowych. To one zorganizowały i przeprowadziły cztery spotkania higienistów. Dwukrotnie odbyły się też zjazdy lekarzy prowincjonalnych i jeden raz aptekarzy.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie problematyki organizacji i przebiegu wspomnianych wyżej spotkań, udziału w ich przygotowaniach towarzystw działających na terenie Królestwa Polskiego i poza nim. Istotna jest też sprawa frekwencji na zjazdach, jak również podejmowanej tematyki. W pracy zostanie również podjęta próba przedstawienia wpływu na spotkania królewskie zjazdów środowisk medycznych o zasięgu międzyzaborowym, które były organizowane od 1869 r.<sup>1</sup>

Zakres czasowy pracy obejmuje lata 1908–1914. Datę początkową stanowi rok, w którym odbył się pierwszy zjazd higienistów. Z uwagi jednak na wcześniej wysuwane projekty w artykule znajdują się odwołania do wydarzeń z końca XIX w. Cezurę końcowa pracy stanowi rok 1914. Odbyło się wówczas ostatnie z omawianych spotkań – II Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego.

W literaturze historycznej brak dotychczas całościowego opracowania omawianej problematyki. Fragmentaryczne informacje na temat zjazdów środowisk

medycznych Królestwa Polskiego znajdujemy w opracowaniach dotyczących działalności towarzystw prowincjonalnych. Wśród tej grupy publikacji na pierwszym miejscu należy wymienić *Słownik polskich towarzystw naukowych*, opracowany przez zespół redakcyjny pod przewodnictwem Czesława Madajczyka<sup>2</sup>. Wiele informacji znajdujemy też w wydaniach okolicznościowych<sup>3</sup> oraz publikacjach ukazujących działalność towarzystw zawodowych<sup>4</sup>.

Prace przygotowawcze oraz przebieg zjazdów środowisk medycznych Królestwa Polskiego można prześledzić w oparciu o wydawnictwa źródłowe. Po obydwu zjazdach lekarzy prowincjonalnych oraz po spotkaniu aptekarzy zostały wydane pamiętniki<sup>5</sup>. Zjazdy środowisk medycznych były obszernie relacjonowane przez czasopisma. W pracy niniejszej zostały wykorzystane „dzienniki” zjazdowe, publikowane na łamach m.in. „Zdrowia”, jak również relacje z „Gazety Lekarskiej” oraz „Medycyny i Kroniki Lekarskiej”. Kwerendą objęto również „Pamiętniki Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” z lat 1906–1914. Źródła te nie wnoszą jednak istotnych informacji w kwestii organizacji i przebiegu omawianych zjazdów.

## 1. GENEZA ZJAZDÓW

Inicjatywy zwołania zjazdów środowisk medycznych Królestwa Polskiego wyszły z dwóch ośrodków – z Łodzi i z Warszawy. W pierwszym z wymienionych miast narodził się pomysł organizacji spotkań lekarzy prowincjonalnych<sup>6</sup> a później aptekarzy, w drugim zaś – higienistów.

Chronologicznie wcześniejszą była inicjatywa zwołania zjazdów lekarskich. Wyszła ona – jak już wskazano wyżej – ze środowiska łódzkiego, skupionego wokół ukazującego się od 1899 r. „Czasopisma Lekarskiego”. Redakcja tego pisma w dodatku do pierwszego numeru zgłaszała aspiracje do konsolidacji środowiska lekarskiego<sup>7</sup>, jak również zacieśniania kontaktów między towarzystwami przez informowanie czytelników o ich działalności. Już w pierwszym numerze „Czasopisma Lekarskiego” pojawiły się sprawozdania z działalności towarzystw lekarskich prowincjonalnych, m. in. Towarzystwa Lekarzy Guberni Kaliskiej za rok 1897/1898, Towarzystwa Lekarskiego Lubelskiego za okres od 1 lipca 1897 do 1 lipca 1898 r., Towarzystwa Lekarskiego Łódzkiego za rok 1898<sup>8</sup>.

Na łamach pierwszego numeru „Czasopisma Lekarskiego” pojawiła się inicjatywa zwołania zjazdu lekarzy fabrycznych. Pomysł ten zaprezentował w obszernym artykule Bronisław Pełtyn, lekarz z Zawiercia. Stwierdził on: „Zbytecznym jest uzasadniać cel zjazdów lekarskich w ogóle; dowodzić, że o ile rozszerzenie osobistego doświadczenia pracującej jednostki tą drogą – drogą żywego słowa, wymiany zdań i doraźnej wielostronnej krytyki, korzystnym jest dla rozwoju danej umiejętności [...] Coraz częściej bywają zwoływane zjazdy lekarzy przeróżnych specjalności, jak zresztą pracowników na najrozmaitszych polach wiedzy i jej

praktycznych zastosowań; ich wyniki świadczą najlepiej o doniosłości tego dziełnego środka rozszerzania zdobyczy naukowych. Każdy krok naprzód w dziedzinie wiedzy bywa oświetlany ze wszech stron, poddany gruntownej krytyce, i to, co wychodzi zwycięsko spod tego ognia pobierczego, święci już triumfy stałe”<sup>9</sup>.

Peltyń zdawał sobie sprawę z trudności administracyjnych, na jakie może napotkać realizacja projektu organizacji zjazdu. Radził przeto organizowanie spotkań w granicach guberni, gdyż – jak stwierdził – „uzyskanie pozwolenia na zjazdy, z udziałem lekarzy szerszego terytorium, wywołałoby może niezwalczone trudności natury administracyjnej”. Tak np. gubernia piotrkowska – zdaniem B. Peltyńa – „posiada w swych granicach największe ogniska fabryczne – i zdołałaby tym samym zapewnić przyszłym zjazdom dostateczną ilość pożytecznych uczestników (Łódź, Częstochowa, Zagłębie Dąbrowskie)”<sup>10</sup>. Peltyń zauważył również, że starania o uzyskanie pozwolenia władz na zjazdy podjąć może nie jednostka, lecz instytucja naukowa. Za najodpowiedniejszą instytucję uważał Łódzkie Towarzystwo Lekarskie lub redakcję „Czasopisma Lekarskiego”. Ich „rozważyć” polecał projekt organizacji zjazdów<sup>11</sup>.

Od pierwszej wzmianki o potrzebie organizacji zjazdu do jego zwołania minęło jednak ponad dziesięć lat. W tym okresie nastąpiły zmiany wewnętrzne w Rosji, a tym samym powstały sprzyjające warunki do przygotowania spotkania specjalistów o szerszym zasięgu. Warto tu chociażby wspomnieć, że po 1905 r. na terenie Królestwa Polskiego mogły odbyć się zjazdy międzyzaborowe, m. in. chirurgów, neurologów, psychologów i psychiatrów, jak również spotkania o zasięgu prowincjonalnym<sup>12</sup>.

Do sprawy organizacji zjazdu lekarzy prowincjonalnych Królestwa Polskiego powrócono w 1910 r. Podobnie jak w 1899 r., inicjatywa zrodziła się w Łodzi. Uchwałę w sprawie zorganizowania zjazdu podjęło na swoim posiedzeniu w dniu 22 czerwca 1910 r. miejscowe Towarzystwo Lekarskie. W końcu sierpnia tego roku z kancelarii generał-gubernatora warszawskiego nadeszła zgoda na organizację spotkania. W tej sytuacji środowisko łódzkie przystąpiło do działań przygotowawczych. W grudniu 1910 r. został wyłoniony komitet organizacyjny na czele z Sewerynem Sterlingiem<sup>13</sup>.

Pierwszą czynnością komitetu było rozesłanie odezwy do wszystkich prowincjonalnych towarzystw lekarskich. Znalazło się w niej wyjaśnienie przyczyn zwołania i celów zjazdu lekarzy z terenu Królestwa Polskiego. W odezwie tej czytamy m. in.: „Praca zawodowa z dala od wielkich ognisk ruchu naukowego, bez szpitali lub w szpitalach licho uposażonych, bez pracowni naukowych, bez instytutów terapeutycznych – zmusza do improwizowania niejako środków i sposobów przystosowania postępów sztuki leczniczej do potrzeb praktyki. Jest tu szereg zagadnień żywotnych, bo zdrowie większości mieszkańców Królestwa mających na widoku, a jednak nieco na uboczu od gościńca głównego postępu nauk lekarskich leżących. Więć też takich zagadnień nie roztrząsa się na zjazdach

ogólno lekarskich, tym bardziej na zjazdach specjalistów. Roztrząsane one być mogą na zjeździe lekarzy prowincjonalnych, te jedynie sprawy w programie mających”<sup>14</sup>. W dalszej części odezwy uszczegółowiano cel zjazdu łódzkiego: „Naczelnym tematem zjazdu będzie np. sprawa sposobów podniesienia żywotności tych ognisk naukowych, jakie mamy w postaci szpitali i towarzystw lekarskich prowincjonalnych; od lat paru widzimy tam zamieranie lub nawet zupełny zastój. Takie i podobne sprawy nie mogą być przedmiotem obrad zjazdów ogólnych; rzadko też na nich zabiera głos lekarz prowincjonalny. W nadmiarze skromności i z istotną szkodą dla przebiegu rozpraw redukuje on zazwyczaj udział swój do roli jedynie słuchacza. Inaczej się to ułoży, kiedy on właśnie będzie się czuł gospodarzem, kiedy jego potrzeby będą osią rozpraw i dociekań”<sup>15</sup>.

W cytowanej wyżej odezwie organizatorzy zjazdu zwrócili się też z prośbą do środowisk lekarskich Królestwa Polskiego o tworzenie podkomitetów lokalnych. Na apel odpowiedziały oddziały Towarzystwa Lekarskiego z Częstochowy, Kalisza, Kielc, Lublina, Płocka, Radomia, Siedlec i Zagłębia Dąbrowskiego<sup>16</sup>.

W lutym 1911 r. komitet organizacyjny zwrócił się listem otwartym do „wszystkich” lekarzy prowincjonalnych Królestwa Polskiego. Znalazły się w nim zaproszenie do udziału w zjeździe łódzkim i apel o aktywne włączenie się do pracy z kolegami z innych ośrodków. W imieniu komitetu organizacyjnego list podpisali: przewodniczący – S. Sterling i sekretarz – W. Jasiński. Ta forma zachęty do udziału w zjeździe była już sprawdzona w toku organizacji międzyczaborowych spotkań lekarzy i przyrodników. Tak np., w 1898 r. w trakcie przygotowań do VIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu, który ostatecznie nie odbył się z uwagi na zakaz poznańskiej policji, z imiennym listem zawierającym zaproszenie zwrócił się do przedstawicieli środowisk medycznych i przyrodniczych przewodniczący komitetu organizacyjnego Heliodor Święcicki<sup>17</sup>.

Na miesiąc przed planowanym terminem rozpoczęcia zjazdu lekarzy prowincjonalnych zostały utworzone komitety – gospodarczy i kwaterunkowy, w których składzie znaleźli się członkowie Towarzystwa Lekarskiego Łódzkiego<sup>18</sup>. Ponadto organizatorzy ustalili, iż każdy członek zjazdu otrzyma „znaczek zjazdowy” i „program”, w którym poza planem miasta znalazły się informacje o tematyce wystąpień i instytucjach lekarskich Łodzi. Ponadto dla każdego uczestnika przewidziano specjalne wydania pism medycznych: „Gazety Lekarskiej”, „Medycyny i Kroniki Lekarskiej”, „Przeglądu i Czasopisma Lekarskiego”, „Przeglądu Pediatrycznego” i „Zdrowia”.

Ponad rok trwały bezpośrednie przygotowania do kolejnego – II Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w Lublinie. Spotkanie było połączone z obchodami 40-lecia powstania Towarzystwa Lekarskiego Lubelskiego. Pierwsze ustalenia w kwestiach organizacyjnych zostały podjęte na zebraniu w dniu 20 marca 1913 r. Powołano wówczas komitet. W jego składzie znalazło się 15 osób – członków Towarzystwa Lekarskiego<sup>19</sup>. Podkomitety organizacyjne, złożone zwykle z trzech

osób, powstały podobnie jak w 1911 r. w większych ośrodkach miejskich i przemysłowych Królestwa Polskiego, w których działały towarzystwa lekarzy prowincjonalnych, a mianowicie Częstochowie, Zawierciu, Kaliszu, Kielcach, Łodzi, Piotrkowie, Płocku, Radomiu, Siedlcach i Zagłębiu Dąbrowskim<sup>20</sup>.

Przygotowania do II zjazdu przebiegały w napiętej sytuacji społeczno-politycznej, spowodowanej wyodrębnieniem guberni chełmskiej. Organizatorzy dostrzegali wynikające stąd zagrożenia dla przygotowywanej imprezy. Lublin bowiem znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie – jak stwierdzili organizatorzy – „pilnie strzeżonej Chełmszczyzny”. Po drugie, organizatorzy nie mogli liczyć na wsparcie uczelni czy instytucji naukowych, lecz tylko środowiska lekarskiego z Lublina i innych ośrodków Królestwa Polskiego. Wskazywali na to w specjalnej odezwie, zamieszczonej w czasopismach fachowych<sup>21</sup>.

Wzorem zjazdów międzyzaborowych i łódzkiego z 1911 r., organizatorzy spotkania lekarzy prowincjonalnych w 1914 r. przygotowali materiały, mające gościom przybliżyć atrakcje Lublina. Dla uczestników zorganizowano wycieczkę po mieście. Ponadto każdy z nich otrzymywał nieodpłatnie przewodnik, znaczek pamiątkowy oraz numery pism lekarskich poświęconych zjazdowi, m. in. „Przeglądu Lekarskiego” i „Czasopisma Lekarskiego” „Gazety Lekarskiej”, „Medycyny i Kroniki Lekarskiej”, „Zdrowia”, „Przeglądu Pediatricznego”, a także specjalnych wydań miejscowych gazet („Ziemi Lubelskiej” i „Głosu Lubelskiego”)<sup>22</sup>.

Późniejszą o kilka lat od zjazdów lekarzy prowincjonalnych, chociaż wcześniej zrealizowaną, była inicjatywa organizowania cyklicznych spotkań higienistów. Pierwsze ustalenia w tej sprawie zapadły w Warszawie 7 kwietnia 1907 r. Na odbywających się wówczas pod przewodnictwem Józefa Polaka obradach Rady Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego z udziałem delegatów reprezentujących oddziały terenowe w Łodzi, Lublinie, Łomży i Częstochowie, podjęto sprawę przygotowania „zjazdu lekarzy i higienistów”. Zebrani ustalili, iż uważają „za rzecz arcyważną” zorganizowanie zjazdu w jednym z miast prowincjonalnych w roku 1908. Jeżeli zaś spotkanie to musiałyby odbyć się w Warszawie, wówczas w jego programie – jak zdecydowali uczestnicy obrad – powinna znaleźć się wycieczka „po kraju [Królestwo Polskie – J. C.] z udziałem oddziałów prowincjonalnych”<sup>23</sup>.

Zjazd, zaplanowany podczas spotkania warszawskiego w 1907 r., odbył się zgodnie z przyjętymi ustaleniami. Gospodarzem spotkania, które miało miejsce w dniach 25–28 września 1908 r., zostało lubelskie środowisko medyczne. Następnie zaś zorganizowano i przeprowadzono w Częstochowie (19–20 września 1909 r.), Kaliszu (8–10 września 1911 r.) i Włocławku (24–27 maja 1912 r.). Pierwsze dwa z wymienionych spotkań odbyły się pod nazwą „zjazd higienistów i lekarzy”, kolejne natomiast „zjazd higienistów”.

Pierwszy zjazd higienistów odbył się w dziesiątą rocznicę utworzenia Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego. Spotkanie w Lublinie stało się więc okazją do podsumowań. Zostały one zawarte w wystąpieniu prezesa THW, Józefa Polaka.

Z jego sprawozdania, zaprezentowanego podczas posiedzenia inauguracyjnego zjazdu, wynikało, że Towarzystwo Higieniczne Warszawskie, którego pierwsze zebranie odbyło się w Warszawie 1 czerwca 1898 r., w 1908 r. posiadało 13 oddziałów prowincjonalnych, około 1100 członków czynnych i tyle samo zwyczajnych. W ciągu swego istnienia odbyło około 700 posiedzeń w Warszawie i 1700 w oddziałach prowincjonalnych. Średni budżet THW wynosił w Warszawie około 5700 a na prowincji około 7500 rubli rocznie, nie licząc budżetów instytucji podległych towarzystwu. Posiadało ono w Warszawie znane powszechnie ogrody dziecięce imienia W. E. Rau'a z kapitałem 300 000 rubli. Z tej formy wypoczynku korzystało rocznie około 400 000 młodych Warszawiaków. Podobne ogrody powstały w różnych oddziałach na prowincji. Drugą instytucją – podległą THW – był Instytut Higieny Dziecięcej imienia Lenvale'a, z kapitałem około 10000 rubli rocznie, a trzecią sanatorium dla osób z chorobą płuc, które dysponowało kapitałem w wysokości 200000 rubli rocznie. Ponadto towarzystwo i jego oddziały – jak wynika ze sprawozdania J. Polaka – „posiadało skromne księgozbiory, przyczyniało się do powstawania łaźni ludowych, stacji szczepienia ospy, utrzymywało też muzeum »higieny ludu« w Częstochowie, zakładało »Krople mleka«, urządzało zjazdy i wystawy oraz konkursy, udzielało drobnych zasiłków na cele zdrowia publicznego, utrzymało czasopisma higieniczne, wydało broszury, urządzało odczyty publiczne, urządzało dozór higieniczny obywatelski, wchodziło w stosunki z władzami i instytucjami, usiłując uruchomić wszystkie motory, jakie w ogólności gdziekolwiek i kiedykolwiek dla zdrowia publicznego utworzono”<sup>24</sup>.

Dotychczasowe wyniki działalności Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego uwidaczniają się – zdaniem J. Polaka – „w uruchomieniu na cele higieniczne kapitałów zapasowych miast i wyszukiwaniu funduszy na cele zdrowotne, czego przykład dały Radom i Lublin; w budowie łaźni [Pszczelin, Nałęczów, Cieleśnica, Drobina], wzorowo urządzonych szkół, szpitali, w organizacji biura zdrojowisk i uzdrowisk polskich, w »Kropki Mleka«, w ogrodach dziecięcych itd.”<sup>25</sup>.

Dziesięcioletnią działalność Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego nazwał Polak „okresem obudzenia zdrowotności, okresem walki z rutyną”. Dalszy rozwój poczynań THW ograniczały, jak się wydaje, ramy prawne. Przede wszystkim był odczuwalny brak własnego państwa. Świadczy o tym dalsza część sprawozdania J. Polaka<sup>26</sup>.

Na zakończenie swojego wystąpienia J. Polak postawił następujące pytanie: „z trzech instytucji, które w zdrowotności publicznej w krajach cywilizowanych udział biorą tj. rząd, gmina i urzędnicy inicjatywy prywatnej, na której się możemy oprzeć w chwili obecnej?”. Odpowiadając sam na postawione pytanie stwierdził, iż „zdrowie publiczne w krajach kulturalnych polega głównie na gminie, której rząd pomaga. Stwierdziliśmy, że mrówcza praca naszych członków zdołała obudzić nieco inicjatywy w gminach większych, lecz najmniejsze, zwłaszcza nie wspierane materialnie, raczej hamowane w rozwoju swym nie

obudziły się jeszcze. Gdy rozum i dobra wola staną się udziałem wszystkich, lub większości tych, którzy mają wpływ stanowczy wywierać na zdrowotność, dopiero zdrowotność naszego kraju wejdzie na tor prawidłowy. Zanim to jednak nastąpi – zginęlibyśmy, gdyby nie ofiarna samopomoc społeczna, i dlatego po latach dziesięciu, jeszcze raz podkreślam, nic z zadań naszych się nie zmienia, nie stanęliśmy na żadnym przełomie. Dlatego też każdy jędrny, dzielny objaw działalności naszego towarzystwa napawa nas otuchą i siły dodaje<sup>27</sup>. A zatem nie instytucje rządowe i samorządowe, lecz „samopomoc społeczna” decydują o podniesieniu higieny na terenach działania Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego. Stąd też w uchwałach końcowych zjazdów pojawiał się postulat wprowadzenia samorządu miejskiego w Królestwie Polskim.

Organizatorem i gospodarzem I Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego w 1912 r. było powstałe zaledwie trzy lata wcześniej Stowarzyszenie Aptekarzy Łódzkich. Nie znamy bliżej kulisów przygotowań do spotkania w Łodzi. Pokazało ono jednak – jak zauważyli organizatorzy – „tak znaczny zasób zalet obywatelskich i wiedzy w szeregach aptekarzy polskich, a tak silne dążenie do pogłębiania tychże, że śmiało w przyszłość patrzeć można<sup>28</sup>”.

O działania dla przyszłości farmacji polskiej apelował w depeszy do uczestników zjazdu, odczytanej podczas posiedzenia inauguracyjnego, prezes honorowy i nestor środowiska aptekarskiego, magister Michał Mutniański. Stwierdził on m.in.: „Dzieł polskich zawodowo-aptekarskich, za wyjątkiem dzieł przyrodniczych i chemicznych, nie posiadamy zupełnie. Pierwszym zaś obowiązkiem naszym jest rozbudzić w młodzieży farmaceutycznej zamiłowanie od nauk przyrodniczych i farmaceutycznych, dając im do ręki podręczniki, czy też specjalne dzieła, ułatwiające samokształcenie. W myśl powyższą, temu ukochanemu przez mnie dziecku »farmacji«, pragnę przyjść z pomocą i wyciągam błagalne do was ręce, szanowni Panowie, wołając »ratujcie się w porę, bo na nikogo liczyć nie możemy, jeżeli sami się do pracy nie weźmiemy«<sup>29</sup>. M. Mutniański włączył się do tych działań uroczystym zobowiązaniem, iż dla uczczenia 50-lecia powstania warszawskiej Szkoły Głównej i jej profesorów zobowiązuje się do końca życia corocznie do dnia 15 czerwca wpłacać 250 rubli do kasy Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego z przeznaczeniem na wydawnictwo „dzieł tak bardzo potrzebnych, jak »Chemia techniczno-farmaceutyczna«, »Technika receptury«, »Farmakognozja«<sup>30</sup>”.

## 2. UCZESTNICTWO

Zjazdy środowisk medycznych Królestwa Polskiego, jak wynika z zamieszczonej niżej tabeli, gromadziły znaczące liczebnie grupy specjalistów. Najliczniejszą obsadę miały spotkania lekarzy prowincjonalnych. W pierwszym z nich liczba uczestników wyniosła 307 osób, w drugim zaś 282. Znacznie mniejszą



obsadę miały pozostałe spotkania. W przypadku zjazdów higienistów obserwowaliśmy spadek uczestnictwa od 150 osób na pierwszym do 66 na czwartym. Miało to zapewne związek ze zmianą charakteru tych spotkań, albowiem pierwsze dwa były zorganizowane pod nazwą – jak już wyżej wskazano – „zjazdów lekarzy i higienistów”. W kolejnych zaś zachowano przyjęto jednolitą tematykę. Nie chcąc zapewne kolidować z organizatorami zjazdów lekarzy prowincjonalnych, skupiano się wyłącznie na tematyce z zakresu higieny. Stąd też mniejsza liczba uczestników na spotkaniach z lat 1911–1912.

W omawianych zjazdach znaczna część uczestników pochodziła z ośrodka będącego gospodarzem spotkania. I tak, wśród 307 osób obecnych na I Zjeździe Lekarzy Prowincjonalnych 102 podało Łódź jako miejsce zamieszkania<sup>31</sup>. Z kolei trzy lata później na 282 uczestników 63 było mieszkańców z Lublina i 26 z różnych miejscowości na terenie guberni lubelskiej<sup>32</sup>.

TABELA. Zjazdy środowisk medycznych Królestwa Polskiego

Nazwa zjazdu	Miejsce i czas trwania	Liczba uczestników	Uczestnicy spoza Królestwa Polskiego
Zjazd higieniczny (1, pn. zjazd lekarzy i higienistów)	Lublin, 25-28 września 1908 r.	150	5
Zjazd higieniczny (2)	Częstochowa, 19-20 września 1909 r.	125	3
Zjazd higieniczny (3)	Kalisz, 8-10 września 1911 r.	80	b. d.
I Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego	Łódź, 4-5 czerwca 1911 r.	307	5
I Zjazd Aptekarzy Królestwa Polskiego	Łódź, 21-22 maja 1912 r.	136	2
Zjazd higieniczny (4)	Włocławek, 24-27 maja 1912 r.	66	1
II Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego	Lublin, 31 maja – 1 czerwca 1914 r.	282	11

ŹRÓDŁA: *Dziennik zjazdu lekarzy i higienistów w Lublinie od 25 do 28 września 1908 r.* „Zdrowie”, październik–listopad 1908, z. 10–11, s. 811–843; *Dziennik zjazdu higienistów i lekarzy w Częstochowie w dniach 19 i 20 września 1909 r.* Tamże, październik 1909, z. 10, s. 687–715; *Dziennik zjazdu higienicznego w Kaliszu w dniach 8, 9 i 10 września 1911 r.* Tamże, październik 1911, z. 10, s. 760–801; *Dziennik zjazdu higienicznego we Włocławku w dniach 24–27 maja 1912 roku.* Tamże, wrzesień 1912, z. 9, s. 674–702; *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi dnia 21–22 maja 1912 r.* Warszawa 1913; *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi, dnia 4 i 5 czerwca r. 1911-go oraz obchodu XXV-lecia istnienia Towarzystwa Lekarskiego Łódzkiego, d. 3 czerwca r. 1911-go.* Łódź 1911; *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w dniach 31 maja i 1 czerwca 1914 roku w Lublinie.* Lublin 1914.

Wymienione w tabeli zjazdy gromadziły przede wszystkim przedstawicieli środowisk medycznych z Królestwa Polskiego. Od tej konstrukcji można jednak dostrzec pewne odstępstwa. I tak wśród uczestników I zjazdu higienicznego w Lublinie w 1908 r. znajdujemy kilkunastu prawników, m. in: Adolfa Suligowskiego i Stanisława Kijeńskiego z Warszawy, Władysława Kuczyńskiego i Władysława Muszyńskiego z Lublina<sup>33</sup>. Ich obecność na spotkaniu była zapewne spowodowana podejmowaniem aktualnej tematyki prawnej, m. in. dyskutowanej w całym cesarstwie rosyjskim problematyki ubezpieczeń robotników<sup>34</sup>.

Wśród uczestników wspomnianego wyżej zjazdu znajdujemy delegatów prasy lokalnej, jak również przedstawicieli władz miejskich z terenu Królestwa Polskiego. Spośród tych pierwszych były reprezentowane redakcje „Ziemi Lubelskiej” (Śliwicki), „Głosu Warszawskiego” (Zygmunt Skarzyński) i „Gońca Lubelskiego” (Stodolnicki). Ponadto na liście uczestników zjazdu lubelskiego znajdujemy Wincentego Zarembę, wiceprezydenta Warszawy, oraz prezydenta Radomia Pawła Kłossowskiego<sup>35</sup>.

Do wyjątków należeli goście z innych ziem cesarstwa rosyjskiego i zaborów. Wśród uczestników zjazdu higienicznego w Częstochowie znaleźli się mieszkańcy Poznańskiego – Franciszek Chłapowski i Pomorski z małżonką<sup>36</sup>. Podczas spotkania aptekarzy w 1912 r. pojawili się natomiast przedstawiciele środowisk polskich z Kijowa (Kwaskowski) i z Petersburga (Edmund Chrzanowski). Ten ostatni był prezesem sekcji farmaceutycznej polskiego Związku Lekarzy i Przyrodników w Petersburgu i delegatem tegoż do Rady Lekarskiej Rosyjskiej<sup>37</sup>.

Na II Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w 1914 r. przybyli do Lublina dwaj uczeni z Galicji – Stanisław Ciechanowski z Krakowa i Kazimierz Panek ze Lwowa. Poza wymienionymi w spisie uczestników znajdujemy osoby z Istrii oraz z guberni cesarstwa – kijowskiej, wileńskiej i wołyńskiej<sup>38</sup>.

Organizatorzy zjazdów medycznych w Królestwie Polskim utrzymywali kontakty z polskimi ośrodkami naukowymi w Rosji i dwóch pozostałych zaborów. Świadczy o tym korespondencja, którą znajdujemy w publikacji pozjazdowych. I tak na adres organizatorów spotkania aptekarzy w 1912 r. telegramy nadesłali przedstawiciele Gremium Aptekarzy Galicji Wschodniej i Koła Aptekarzy Lwowskich (Jan Piepes-Poratyński, Karol Sklepiński, Marian Krzyżanowski, Szymon Hay i Antoni Ehobar), „aptekarze Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, Gremium Aptekarzy Galicji Zachodniej w Krakowie, Redakcja „Czasopisma Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego” (podpisany: Zdzisław Zawalkiewicz), Związek Polski Lekarzy i Przyrodników w Petersburgu (podpisany: Józef Ziemacki)<sup>39</sup>. Nie mniej liczna korespondencja z polskich środowisk medycznych napłynęła do uczestników II Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w Lublinie w 1914 r. Ponadto występujące w roli gospodarza Towarzystwo Lekarzy Ziemi Lubelskiej w przeddzień rozpoczęcia spotkania przyznało honorowe członkostwo 29 przedstawicielom ośrodków krajowych i zagranicznych<sup>40</sup>. Warto przy tym zauważyć, iż podobne działania prowadziły też środowiska zawodowe

z innych dzielnic. Tak np., podczas odbywającego się w przededniu rozpoczęcia obrad XI Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich jubileuszu 50-lecia ukazywania się krakowskiego „Przeglądu Lekarskiego”, tamtejsze Towarzystwo Lekarskie nadało honorowe członkostwo kilkunastu lekarzom z ośrodków krajowych i zagranicznych<sup>41</sup>.

### 3. ORGANIZACJA OBRAD I TEMATYKA ZJAZDÓW

W organizacji i przebiegu zjazdów środowisk medycznych Królestwa Polskiego dostrzegamy podobieństwa do spotkań międzyzaborowych. Dotyczy to zarówno części ściśle fachowej, jak również imprez towarzyszących. Tak np., gospodarze imprez królewskich – jak już wyżej wskazano – starali się przybliżyć gościom historię, najważniejsze obiekty i atrakcje turystyczne swoich miast i okolic. Służyły temu m. in. przewodniki, fotografie specjalnie przygotowywane z okazji zjazdów.

Organizowano też wystawy służące prezentacji działań instytucji pracujących na rzecz podniesienia stanu sanitarnego Królestwa Polskiego. Taką właśnie ekspozycję przygotowali gospodarze zjazdu higienicznego w Częstochowie w 1909 r. Było to połączone z wystawą sprzętu medycznego. Wzięli w niej udział wytwórcy z zaboru rosyjskiego i z Galicji. Komitet wystawy na czele z dyrektorem Alfonsem Bogusławskim przyznał uczestnikom kilka kategorii nagród<sup>42</sup>. Wśród nagrodzonych znaleźli się uczestnicy spoza Królestwa Polskiego, m.in. Odo Bujwid z Krakowa.

Obrady uczestników większości zjazdów środowisk medycznych Królestwa Polskiego odbywały się na posiedzeniach ogólnych. Wyjątek stanowiły spotkania lekarzy prowincjonalnych, w których zostały wyodrębnione sekcje. Podczas zjazdu w Łodzi w 1911 r. były to sekcje: medycyny wewnętrznej, medycyny publicznej i chirurgiczna<sup>43</sup>.

W 1911 r., tuż po zakończeniu trzeciego zjazdu higienistów w Kaliszu, redakcja „Zdrowia” wskazywała na znaczenie cyklicznych spotkań dla podniesienia stanu sanitarnego kraju. „Już samo skupienie w danym miejscu i czasie większej liczby osób – czytamy w komentarzu redakcyjnym – zainteresowanych pewnym działem wiedzy, bądź pewnymi, ściśle określonymi zadaniami i zagadnieniami, sprawia, że przedstawione prace, czy referaty, a co najważniejsze, dyskusja nad nimi, przez liczniejsze grono specjalistów, a więc ze znajomością fachową rzeczy, prowadzą do wniosków nieraz bardzo poważnych, a nawet do wyników, które mają znaczenie praktyczne i znaleźć mogą zastosowanie”<sup>44</sup>.

Cytowany fragment odzwierciedla znaczenie spotkań. Uczestnicy zjazdów środowisk medycznych Królestwa Polskiego podejmowali też tematykę ściśle związaną z aktualnymi problemami ich grup zawodowych, jak również ludności miast – gospodarzy imprez. Tę drugą grupę zagadnień obserwujemy w odniesieniu do

spotkań higienistów. Już podczas pierwszego ich zjazdu w 1908 r. podjęto ważny dla gospodarzy problem „uzdrowotnienia miasta Lublina”. W tej grupie zagadnień podejmowano m.in. sprawę zaopatrzenia w wodę, rozbudowy kanalizacji, higieny uboju zwierząt w rzeźni. Oprócz tego omawiano problemy: zapobiegania cholercie, walki z chorobami zakaźnymi, szczepienia ospy, popularyzacji higieny, walki ze śmiertelnością niemowląt, opieki nad dziećmi, pomocy akuszerskiej na wsi, ubezpieczenia robotników. Najistotniejsze jednak ustalenie uczestników zjazdu higienistów w Lublinie w 1908 r. dotyczyło postulowania zmian stosunków społeczno-ekonomicznych w Królestwie Polskim. Zebrani podjęli bowiem uchwałę dotyczącą wprowadzenia samorządu. Warto jej treść zacytować w całości: „Samorząd ziemski i miejski, faktyczny, nie zaś nominalny jest warunkiem nieodzownym poprawy stosunków zdrowotnych i normalnego rozwoju kraju; szczególnie ważnym jest wprowadzenie samorządu dla uruchomienia kapitałów, oraz wszelkich operacji finansowych na cele zdrowotne; wymagają one atoli niezmiernie ścisłej kontroli obywatelskiej”<sup>45</sup>. Postulat „zaprowadzenia samorządu ziemskiego i miejskiego w najszerszym zakresie” podejmowali uczestnicy kolejnych spotkań higienistów, jak również I Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi. Ci ostatni uznali ten postulat jako podstawowy warunek „poniesienia szpitalnictwa w Królestwie Polskim do poziomu współczesnych wymagań”<sup>46</sup>.

Stałym elementem zjazdów higienistów – jak już wskazano wyżej – było podejmowanie aktualnej problematyki ośrodka będącego gospodarzem imprezy. I tak na kolejnym po lubelskim spotkaniu w Częstochowie zebrani podjęli m. in. sprawę zabezpieczenia urządzeń higienicznych i kwater dla pielgrzymów przybywających na Jasną Górę<sup>47</sup>. Rok później w Kaliszu zajęto się w szerszym zakresie niż na dwóch poprzednich zjazdach sprawą „uzdrowotnienia” miasta – gospodarza imprezy. W tej kwestii przyjęto uchwały dotyczące: sporządzenia racjonalnego planu rozwoju i regulacji miasta, urządzenia w możliwie krótkim czasie wodociągu i kanalizacji, wydzielenia placów zabaw dla dzieci, jak również zapewnienia właściwych warunków mieszkalnych dla ubogiej ludności<sup>48</sup>. Na ostatnim zaś zjeździe higienicznym w kwestii podniesienia stanu sanitarnego Włocławka uznano za konieczne: „urządzenie wodociągów i kanalizacji, zaprowadzenie ulepszonych bruków i ścieków betonowych na wszystkich ulicach, zabrukowanie przedmieść i urządzenie na nich ścieków dotąd tam nie istniejących; pobudowanie odpowiednich hal targowych, skanalizowanych i zaopatrzonych w chłódnię; pobudowanie domu przedpogrzebowego; pobudowanie nowego gmachu szpitalnego dla 150 chorych; pobudowanie specjalnych gmachów w dwóch punktach miasta dla pomieszczenia w nich szkół początkowych; zaprowadzenie w mieście oświetlenia elektrycznego lub gazowo-elektrycznego”<sup>49</sup>. Przedstawione wnioski, przyjęte przez zebranie ogólne zjazdu w 1912 r., zostały zgłoszone przez Maksymiliana Certowicza w czasie jego wystąpienia nt. *Stan sanitarny i potrzeby Włocławka*<sup>50</sup>.

Uchwały zjazdów higienicznych – jak wynika z cytowanego już wyżej komentarza redakcyjnego „Zdrowia” – zostały wykonane dzięki „współdziałaniu Rady Towarzystwa Higienicznego [Warszawskiego – J. C.]. Realizacja ich jest jaskrawym dowodem związku zjazdów higienicznych z potrzebami życia, jest żywym łącznikiem między teoretycznymi rozprawami higienistów, a następującymi się wymogami życia codziennego. [...] To stanowi o znaczeniu społecznym zjazdów higienicznych, zapewnia im powodzenie, i jest zadatkiem ich przyszłości”<sup>51</sup>.

Redakcja „Zdrowia” po zakończeniu zjazdu higienicznego w Kaliszu zapowiadała utworzenie z ramienia Rady Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego specjalnej komisji, dla której przewidziano jedno zasadnicze zadanie – rozpatrywanie wszystkich uchwał i ich realizacji<sup>52</sup>. Nieznane są bliżej losy projektu zgłoszonego na łamach czasopisma w 1911 r. Na kolejnym i zarazem ostatnim zjeździe higienistów we Włocławku w 1912 r. nie podnoszono sprawy utworzenia wspomnianej wyżej komisji. Brak również o niej informacji w „Zdrowiu”.

Uchwały dotyczące podniesienia stanu sanitarnego kraju i zdrowotnego mieszkańców podejmowali też uczestnicy pozostałych spotkań. Tak np. podczas I Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi apelowali do środowiska lekarskiego m. in. o wzięcie pod opiekę szkół początkowych dzięki wejściu jego przedstawicieli do rad szkolnych, czuwanie nad warunkami higienicznymi szkół, usuwanie wad fizycznych uniemożliwiających dzieciom pracę umysłową i hamujących ich rozwój. Postulowano też „wytworzenie” opieki lekarskiej w szkołach początkowych na wzór działającej w niektórych placówkach prywatnych, m.in. Towarzystwa Akcyjnego „Zawiercie” i kolei warszawsko-wiedeńskiej w Żbikowie. Zapewnienie nadzoru medycznego uznano za bardzo ważne dla „podnoszenia kultury młodych pokoleń”. Uczestnicy zjazdu łódzkiego wskazali na potrzebę angażowania się lekarzy we wszelkie działania mające na celu „podniesienie kultury i oświaty szerszych mas”. Za istotne uznano też zakładanie w miastach „drogą inicjatywy prywatnej” powiatowych szpitali dla dzieci. Funkcjonowanie tych placówek miałyby opierać się na „współczesnych wymaganiach wiedzy”, m. in. z wyodrębnieniem oddzielnych pawilonów dla poszczególnych rodzajów chorób<sup>53</sup>.

Na II Zjeździe Lekarzy Prowincjonalnych w Lublinie w 1914 r. podjęto w kwestiach higieny i zdrowia mieszkańców Królestwa Polskiego kilkanaście uchwał, dotyczących m. in. potrzeby wprowadzenia nauki higieny w szkołach elementarnych (w formie pogadanek) i średnich, szkołach rolniczych, seminariach duchownych i nauczycielskich; prowadzenia statystyk chorób przez organa wyłonione przez samorządy; organizowania pogadanek dla „babeł” i zalecania im ostrożności przy „badaniu” kobiet ciężarnych; zachęcania lekarzy do włączania się do walki z alkoholizmem<sup>54</sup>.

Ostatni z wymienionych, problem walki z alkoholizmem, był podejmowany na innych zjazdach. Program walki „z pijaństwem na szeroką skalę” uchwalili uczestnicy kaliskiego spotkania higienistów w 1911 r.<sup>55</sup>

Uchwały w kwestii zapewnienia higieny i przestrzegania warunków sanitarnych podejmowali aptekarze. Na swoim łódzkim zjeździe uznali za konieczne organizowanie popularnych odczytów, wygłaszanych przez farmaceutów w różnych zakątkach kraju, a poświęconych uświadomieniu potrzeby poddawania ocenie analitycznej środków spożywczych. Przyjęli też za właściwe wprowadzenie do prawodawstwa kar za „fałszowanie” wszelkich produktów spożywczych, nawet środkami obojętnymi dla zdrowia konsumentów<sup>56</sup>.

Znaczące miejsce w programach zjazdów zajmowała problematyka doskonalenia zawodowego. I tak, uczestnicy I Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego jako pierwszą przyjęli uchwałę w kwestii natychmiastowego wprowadzenia obowiązkowej matury dla adeptów farmacji i rozszerzenia nauk farmaceutycznych na uniwersytetach do 8 semestrów, ze specjalnym uwzględnieniem wykładów o sposobach badania środków spożywczych. Postulowano też utworzenie instytutów, kształcących przyszłych farmaceutów, w których to placówkach zrównałyby prawa kobiet z mężczyznami<sup>57</sup>.

Sprawa przygotowania zawodowego była również podejmowana na I Zjeździe Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi. Problem kształcenia młodych kadr przedstawił wówczas Bronisław Sawicki z Warszawy. W swoim wystąpieniu zauważył on, iż poziom wiedzy lekarskiej zależy od wielu czynników. Wśród nich wymienił on: szkołę lekarską, szpitale, towarzystwa lekarskie oraz organizowanie kursów praktycznych dla młodych lekarzy. B. Sawicki stwierdził też, że lekarz w Królestwie Polskim po otrzymaniu dyplomu jest znacznie słabiej przygotowany do pracy praktycznej niż jego kolega z Zachodu. Referent zaproponował, opierając się na wzorach sprawdzonych w Niemczech, utworzenie w Warszawie kursów praktycznych dla lekarzy<sup>58</sup>.

Omawianie sprawy doskonalenia zawodowego kontynuowano na II Zjeździe Lekarzy Prowincjonalnych w Lublinie. Problem ten przedstawił Marek Arnsztajn z Lublina (tytuł referatu: *O brakach w wykształceniu lekarzy prowincjonalnych i środkach zaradzenia złemu*). Autor, w oparciu o ankietę rozesłaną do 119 lekarzy z Warszawy i 131 z prowincji, sformułował wnioski dotyczące przygotowania zawodowego i możliwości doskonalenia umiejętności. Ankiety zwróciło 25% badanych. Na ich podstawie M. Arnsztajn sformułował pogląd, iż uniwersytety – warszawski i w cesarstwie – kształcą na niższym poziomie, aniżeli krakowski i lwowski. We wnioskach z ankiety znalazło się również stwierdzenie, że „w Warszawie za czasów Szkoły Głównej były fatalne kliniki, brakło pracowni, brakowało niektórych katedr, ale była garstka dobrych nauczycieli; potem zjawily się lepsze kliniki, jakie takie pracownie, ale – zabrakło ludzi”<sup>59</sup>. W oparciu o wnioski i spostrzeżenia M. Arnsztajna przyjęto do realizacji dwie

uchwały. W myśl pierwszej z nich uczestnicy polecieli komitetowi organizacyjnemu zjazdu „zająć się sprawą ułatwienia lekarzom uzupełnienia ich wiedzy fachowej”. Druga zawierała apel do zarządów szpitali warszawskich, aby zapewniły wystarczającą ilość etatów asystenckich dla młodych lekarzy odbywających staż po ukończeniu studiów<sup>60</sup>.

Do spraw istotnych poruszanych podczas zjazdów środowisk medycznych Królestwa Polskiego należały kwestie zapewnienia świadczeń emerytalnych i samopomocy, jak również problematyka organizowania się różnych grup zawodowych. W ostatniej z wymienionych aptekarze akcentowali potrzebę utworzenia centralnej organizacji w Warszawie. Celem jej działania miały być bliżej niesprecyzowane sprawy ekonomiczne<sup>61</sup>.

Z dużym odzewem uczestników I Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi spotkał się autoreferat Adolfa Jarosińskiego ze Sterdyni (gub. siedlecka) zatytułowany *Stanowisko i byt lekarza wiejskiego u nas*. Autor przywoływał pozytywistyczny ideał lekarza pracującego na prowincji, który „o ile jest człowiekiem idei, może szerzyć wśród ludu postęp i kulturę”<sup>62</sup>. Takich absolwentów studiów medycznych, jak wynika ze statystyk przytoczonych przez A. Jarosińskiego, było mało. W Warszawie bowiem, według obliczeń autora referatu, na 1 lekarza przypadało 100 pacjentów, na prowincji zaś ok. 13000. A. Jarosiński podał kilka przyczyn „ucieczki” lekarzy do stolicy. Wśród nich na plan pierwszy wysunął fakt, iż na prowincji muszą oni być „stałym pogotowiem ratunkowym”, pracując przeważnie „pośród otoczenia mało kulturalnego”, mało zarabiają. Jako istotną przyczynę unikania pracy na prowincji podał też A. Jarosiński wysoką śmiertelność wśród lekarzy, jak również brak dostępu w małych ośrodkach do dobrze urządzonych szpitali i bliższych kontaktów ze środowiskiem naukowym, przez to pozostają mniej sprawni zawodowo i traktowani jako „lekarze 2-go rzędu”. A. Jarosiński podkreślał, iż lekarze na prowincji powinni dążyć do zmiany swojego położenia<sup>63</sup>.

W dyskusji nad autoreferatem A. Jarosińskiego wziął udział gość z Galicji – Stanisław Ciechanowski. Wskazał on na podobieństwo w sytuacji lekarzy prowincjonalnych w obydwu zaborach. Podkreślił, iż stwarza to analogię „co do programu i sposobu działania”. S. Ciechanowski proponował dla poprawy sytuacji lekarzy prowincjonalnych w Królestwie Polskim działania zastosowane w tej kwestii w Galicji. Jako najważniejsze z nich wymienił: zreszanie się lekarzy, „taksy lekarskie” ustanowione przez izby lekarskie, przestrzeganie etyki zawodowej, podnoszenie kultury ludności<sup>64</sup>.

Na kolejnym zjeździe lekarzy prowincjonalnych w Lublinie w 1914 r. wspomniany wyżej A. Jarosiński wygłosił referat z zakresu medycyny społecznej zatytułowany: *O zadaniach społecznych lekarza prowincjonalnego w naszych warunkach*. Autor przytoczył potoczne opinie o zaniedbaniu cywilizacyjnym ziem polskich i upadku morale społeczeństwa. A. Jarosiński podjął polemikę z tym uproszczonym postrzeganiem stosunków społeczno-ekonomicznych na ziemiach

polskich. W swoich wystąpieniach podkreślał: „nie narzekajmy na nasz naród, bo on jest lepszym od wielu narodów; to materiał bogaty, tylko nie wyzyskany, a co gorsza srodze zaniedbany. Nie narzekajmy na lud nasz wiejski, na rzemieślnika, gdyż to bryły złota, chociaż jeszcze nie oszlifowane. Złą również nie jest i młodzież nasza, która ma w sobie wiele cech dodatnich i jest inteligentna; wystarczy do niej zbliżyć się z sercem gorącym i ze snopkiem zdrowego światła, a przekonamy się, jakie to skarby w tym młodych duszach się kryją. Nie narzekajmy też na naszą glebę, gdyż uprawiana starannie i z miłością staje się dla nas dobrą matką-żywicielką [...] Kraj nasz jest bogaty, zdolny wyżywić wielką mnogość ludu, tylko nie zagospodarowany, nie urządzony. Trzeba podnieść oświatę, moralność, higienę, stworzyć odpowiednie środki komunikacyjne, uchwycić handel i przemysł w swoje ręce, a staniemy się jednym z najbogatszych narodów Europy [...] Gdy obecna gospodarka nasza jest złą i nieumiejętną, oczywiście nie można winić tych, którzy zajmują stanowisko podrzędne, są ubodzy i muszą ciężko na chleb pracować. Wina naszych niedoborów społecznych leży po części w warunkach politycznych, w zależności i skrępowaniu, w jakich pozostajemy, w różnych utrudnieniach, z jakimi każda zacna inicjatywa na każdym kroku się spotyka; w części zaś w nas samych [...] Zaprzeczyć nie można, że okoliczności, w których się obracamy, są nam wrogie, wskutek wszelki czyn, bądź pojedynczy, bądź zbiorowy, są sparaliżowane, czym doprowadzani bywamy do zniechęcenia i apatii. Jednakże, »kto chce, ten wiele może, byłoby tylko chciał naprawdę«”<sup>65</sup>.

„Chęcią” działania – zdaniem A. Jarosińskiego – powinien wykazywać się lekarz prowincjonalny, gdyż ten zawód mogą uprawiać ludzie dążący do uzdrowienia w różnych dziedzinach. Autor referatu postawił przed środowiskiem medycznym szereg zadań. Podkreślał, że lekarz „musi działać i przykładem świecić”. „My lekarze – jak głosił – krew z krwi i kość z kości tego społeczeństwa, powinniśmy dać z siebie dobry przykład i pozbyć się swoich błędów. Powinniśmy więc starać się podnieść nasz poziom umysłowy, etyczny i moralny, nie powinniśmy tolerować wśród siebie karierowiczów, ludzi niemoralnych, przekupnych, nieetycznych, dopuszczających się czynów, graniczących z zakresem kryminalistyki. Przede wszystkim uleczmy samych siebie”<sup>66</sup>.

Organizatorzy zjazdów królewiackich czerpali też tematy ze spotkań międzyzaborowych i z działalności ośrodków z innych ziem polskich. Przykładem jest podjęcie przez Towarzystwo Lekarzy Ziemi Lubelskiej opracowania „kodeksu etyki lekarskiej”. Projekt został opracowany w latach 1913–1914 przez wyznaczoną z ramienia TLZL komisję w składzie: Adam Brzeziński, Czesław Czerwiński i Jakub Kielczewski. Wymienieni w swojej pracy oparli się na „kodeksie deontologii lekarskiej”, przygotowanym w 1907 r. we Lwowie na polecenie tamtejszej Izby Lekarskiej Wschodniogalicyskiej, oraz na „projekcie zasad, obowiązków i praw lekarzy”, ułożonym w 1882 r. przez komisję powołaną przez Warszawskie Towarzystwo Lekarskie. Przygotowany przez wspomnianą



wyżej komisję „projekt kodeksu etyki lekarskiej” został przedstawiony i omówiony na dwóch posiedzeniach Towarzystwa Lekarskiego Ziemi Lubelskiej. W celu przedyskutowania jego zapisów przez szersze grono lekarzy jednolity tekst został zamieszczony w „Pamiętniku II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych”. Ostateczną wersję „kodeksu” zamierzano wypracować i przyjąć na kolejnym zjeździe lekarzy prowincjonalnych<sup>67</sup>. O dalszych losach przygotowywanego projektu brak informacji.

Zjazdy środowisk medycznych Królestwa Polskiego w latach 1908–1914 stanowiły odzwierciedlenie ich aktywności w podejmowaniu i próbach rozwiązywania aktualnych problemów zdrowotnych kraju. Organizacja i przeprowadzenie wspomnianych spotkań było możliwe dzięki zaangażowaniu towarzystw, nie tylko z ośrodków będących gospodarzami imprez.

Zjazdy cieszyły się zainteresowaniem środowisk medycznych. Świadczy o tym m.in. liczny w nich udział przedstawicieli różnych ośrodków z Królestwa Polskiego, w niewielkim stopniu również z innych ziem zaboru rosyjskiego, a także z Galicji i Poznańskiego. Liczny udział w zjazdach jest też potwierdzeniem zapotrzebowania na ten rodzaj kontaktów, podejmowana zaś tematyka wskazuje na chęć aktywnego uczestnictwa środowisk medycznych Królestwa Polskiego w życiu społecznym i ekonomicznym kraju.

### Przypisy

<sup>1</sup> Problematykę organizacji międzypoborowych zjazdów polskich środowisk medycznych omawiam w artykule pt. „*Jesteśmy i być chcemy*”. Z organizacji i statystyki zjazdów polskich środowisk medycznych i przyrodniczych, 1869–1914. część I, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2004 R. 49, nr 3–4, s. 127–156.

<sup>2</sup> *Słownik polskich towarzystw naukowych*. T II. *Towarzystwa naukowe i upowszechniające naukę działające w przeszłości na ziemiach polskich* Cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1990; cz. 2 Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1994.

<sup>3</sup> *Pamiętnik jubileuszu Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego, 1874–1924*. Lublin 1925; *125 lat Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego 1877–2002. Księga pamiątkowa*. Kalisz 2002.

<sup>4</sup> W. Berner, J. Supady: *Działalność lekarsko-społeczna na rzecz zdrowia publicznego w Łodzi w latach 1870–1914*. Łódź 2001; A. Drygas: *Z dziejów towarzystw farmaceutycznych w Polsce*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 1990, s. 3.

<sup>5</sup> *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi, dnia 4 i 5 czerwca r. 1911-go oraz obchodu XXV – lecia istnienia Towarzystwa Lekarskiego Łódzkiego, d. 3 czerwca r. 1911-go*. Łódź 1911; *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi dnia 21–22 maja 1912 r.* Warszawa 1913; *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w dniach 31 maja i 1 czerwca 1914 roku w Lublinie*. Lublin 1914.

<sup>6</sup> Projekty zwołania zjazdu lekarzy prowincjonalnych w Królestwie Polskim pojawiały się również w środowisku warszawskim. Na fakt ten zwracała uwagę redakcja „Medycyny i Kroniki Lekarskiej” w przeddzień rozpoczęcia I Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi. Wskazywano wówczas, że przed kilkunastu laty w „łonie redakcji” „Kroniki Lekarskiej” powstał projekt zwołania w Warszawie takiego spotkania. Podkreślano też, iż grupy skupione wokół czasopisma rozumiały wówczas „całą doniosłość sprawy i nie szczędziło starań, aby myśl przyoblec w czyn”. Ówczesne warunki – jak podkreślała redakcja „Medycyny i Kroniki Lekarskiej” – „nie pozwoliły zamiarom naszym wcielić się w kształty konkretne”; *I-mu Zjazdowi Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego – Redakcja „Medycyny i Kroniki Lekarskiej”*, „Medycyna i Kronika Lekarska” 3 VI 1911 r. nr 2 s. 494.

<sup>7</sup> W składzie redakcji „Czasopisma Lekarskiego” znaleźli się lekarze z różnych ośrodków Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Cesarstwa, m. in. z Kutna, Częstochowy, Zawiercia, Kłobucka, Siedlec, Warszawy, Sosnowca, Lublina, Radomia, Sterdyni, Bełżyc, Białobrzegów, Rawy, Ciechanowca, Płońska, Pabianic, Łasku, Łucka, Dąbrowy Górniczej; dodatek bez tytułu do „Czasopisma Lekarskiego” nr 1, styczeń 1899 r., s. nlb.

<sup>8</sup> *Towarzystwa lekarskie prowincjonalne*. „Czasopismo Lekarskie” styczeń 1899 r., nr 1, s. 21–32.

<sup>9</sup> B. P e l t y n : *O zjazdach lekarzy fabrycznych*. „Czasopismo Lekarskie” styczeń 1899 r., nr 1, s. 20–21; por. też *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi, dnia 4 i 5 czerwca r. 1911-go oraz obchodu XXV-lecia istnienia Towarzystwa Lekarskiego Łódzkiego, d. 3 czerwca r. 1911-go*. Łódź 1911, s. 7.

<sup>10</sup> B. P e l t y n : *O zjazdach lekarzy fabrycznych*. „Czasopismo Lekarskie” styczeń 1899 r., nr 1, s. 20–21.

<sup>11</sup> Tamże, s. 21.

<sup>12</sup> Tak np., w latach 1906–1907 odbyły się dwa zjazdy warzywników Królestwa Polskiego, zorganizowane przez Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie. W drugim z nich wzięło udział ponad 100 uczestników. Głównymi problemami poruszonymi podczas tego zjazdu było zwiększenie produkcji i przeciwdziałanie konkurencji z guberni Cesarstwa i Niemiec; *Sprawozdanie z drugiego zjazdu warzywników Królestwa Polskiego odbytego z zapoczątkowania i pod kierownictwem Towarzystwa Ogrodniczego warszawskiego w dniach 3, 4 i 5 lutego 1907 r.* Warszawa 1907, s. 1–2.

<sup>13</sup> Pełny skład komitetu organizacyjnego I Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego: S. Sterling (przewodniczący), M. Kaufman (wiceprzewodniczący), J. Michalski (skarbnik), A. Tomaszewski (sekretarz), W. Chodźko, ks. Jasinski, A. Krusche, J. Maybaum, H. Trenkner (organizator wystawy informacyjnej); a ponadto członkowie zarządu Towarzystwa Lekarskiego Łódzkiego: E. Sonenberg i Z. Prechner; *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego...*, s. 5–6.

<sup>14</sup> Tamże, s. 7.

<sup>15</sup> Tamże, s. 6–7.

<sup>16</sup> Skład podkomitetów organizacyjnych I Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi: Częstochowa – L. Batawia, W. Biegański i K. Rosfeld; Kalisz

– A. Abramski, Bronisław Koszutki i S. Orgelbrand; Kielce – K. Hein, J. Lewinson i B. Szenk; Lublin – A. Brzeziński, B. Dziemski i J. Kielczewski; Płock – J. Kunig, B. Mazowiecki i A. Zaleski; Radom – H. Fidler, J. Pelczyński i A. Szczepaniak; Siedlce – W. Antoniuk, Adolf Jarosiński i Eugeniusz Wiszniewski; Zagłębie Dąbrowskie – Józef Czajkowski, S. Falkowski i J. Puterman; tamże, s. 8.

<sup>17</sup> R. Meissner, Z. Słomko, T. Pisarski: *Rektor Wszechnicy Piastowskiej. Szkice do portretu Heliodora Święcickiego (1854–1923)*. Poznań 1987, s. 121.

<sup>18</sup> Skład osobowy: 1) komitetu gospodarczego – J. Maybaum (przewodniczący), K. Brzozowski, W. Gajewicz, Zofia Garlicka, W. Garliński, H. Goldberg, M. Krotowski, S. Lewinson, B. Łuczycycki, A. Maszlanka, Ł. Michalski, T. Mogilnicki, H. Rosental, H. Rygier, S. Skalski, Matylda Tomaszewska; 2) komitetu kwaterekowego – A. Goldenberg, D. Helman, M. Kaufman, F. Lange i Z. Prechner; *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego...*, s. 9.

<sup>19</sup> Skład komitetu organizacyjnego II Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Lublinie: Marek Arnsztajn, Piotr Borsukiewicz, Adam Brzeziński, Jakub Cynberg, Czesław Czerwiński, Stanisław Dobrucki, Bolesław Dziemski, Waław Jasiński, Aleksander Jaworowski, Jakub Kielczewski, Adam Majewski, Jan Modrzewski, Leon Płaczkiwicz, Kazimierz Rogoziński i Władysław Tołwiński; *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w dniach 31 maja i 1 czerwca 1914 roku w Lublinie*. Lublin 1914, s. 1.

<sup>20</sup> Skład podkomitetów organizacyjnych: w Częstochowie – Władysław Biegański i Karol Rozenfeld; Zawierciu – Józef Brzeziński; Kaliszu – A. Dreszer, B. Koszutki, F. Krzymuski; Łodzi – J. Michalski, Seweryn Sterling, Artur Tomaszewski; Piotrkowie – Stefan Rechniowski, Antoni Sobański, Jan Wnorowski; Płocku – Władysław Kosmaciński, J. Kunig, A. Zaleski; Radomiu – Józef Pelczyński, Henryk Raszkes, Aleksander Szczepaniak; Siedlcach – Adam Jarosiński ze Sterdyni, Hilary Ostrowski, Eugeniusz Wiszniewski; Zagłębiu Dąbrowskim – Jan Dehnel z Będzina, Jakub Puterman z Sosnowca i Szymon Starkiewicz z Dąbrowy Górniczej; tamże, s. 4.

<sup>21</sup> W odezwie rozpoczynającej się od zwrotu „Szanowny Kolego!” organizatorzy zjazdu podkreślali: „Pozbawieni pomocy, jaką gdzie indziej dają wyższe uczelnie i instytucje naukowe, we własnej tylko inicjatywie, zrzeszaniu się, skupianiu sił i wymianie myśli znaleźć możemy podjęte do doskonalenia się i uzupełnienia swej wiedzy oraz należytego spełniania obowiązków swych względem kraju i społeczeństwa”; tamże, s. 2.

<sup>22</sup> Tamże, s. 8.

<sup>23</sup> *Zjazd delegatów prowincjonalnych*, „Zdrowie”, 1907 r., maj z. 5, s. 313–314.

<sup>24</sup> *Zjazd higieniczny w Lublinie*, „Gazeta Lekarska” 3 X 1908 r., nr 40 s. 912–913.

<sup>25</sup> Tamże, s. 913. W działalności Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego na szczególną uwagę zasługuje jego sekcja pod nazwą „Kropla Mleka”. Ta forma pracy zrodziła się z chęci obniżenia wysokiej śmiertelności niemowląt i dzieci. Pierwsza organizacja „Kropki Mleka” została założona w Łodzi w 1904 r. Jej twórcami byli miejscowi lekarze Stanisław Serkowski i Józef Marzyński. Warto też podkreślić, iż mleko dostarczane do łódzkiej sekcji „Kropki Mleka” pochodziło z majątku Widzew, w którym było pozostawało pod stałą kontrolą weterynaryjną. Za przykładem Łodzi poszły inne

oddziały terenowe THW; *Pamiętnik Towarzystwa „Kropla Mleka” w Łodzi, 1904–1926. Łódź 1927*, s. 3–5.

<sup>26</sup> „I oto, stoimy wobec zadania, co dalej począć. Znajdujemy się w okresie bardzo smutnym, w okresie rozczarowań i wzmózonego pesymizmu. Jesteśmy nieszczęśliwsi poniekąd od dzikich barbarzyńskich narodów, bo sfera ich pragnień i ideałów jest znacznie węższa. My, skazani biegiem dziejów na kulturalne dążności, znający piękne urządzenia narodów ościennych, bezsilnie wyciągamy ręce do tej kultury, naprężamy wszelkie struny patriotyzmu, aby popierać własne uzdrowiska, unikając obcych, lepszych i często tańszych, bijemy głową o mur i słabe wciąż osiągamy wyniki. I dlatego nazywam epokę obecną najbardziej dla nas smutną, że rozbudziliśmy w sobie i w całym kraju to pragnienie uzdrowotnienia spostrzegamy tym większą różnicę pomiędzy rzeczywistością a ideałem. Ale nie masz przykładu w dziejach ludzkich, aby rozbudzone pragnienia pozostawały bez wyników. Jeżeli nie osiągniemy celów naszych dla nas, o co jednak usilniej starajmy się, to zasiew nasz uszczęśliwi potomstwo nasze; dla nas pozostanie zawsze zadowolenie, że w samoobronie narodu nie zaniedbaliśmy placówki, którą nam los powierzył”, *Zjazd higieniczny w Lublinie*, „Gazeta Lekarska” 3 X 1908 r., nr 40 s. 913.

<sup>27</sup> Tamże, s. 913–914.

<sup>28</sup> *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi dnia 21–22 maja 1912 r.*, s. nlb.

<sup>29</sup> Tamże, s. 3.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Spis uczestników zjazdu [w:] *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi...*, s. 134–138. Odmienne dane podali Włodzimierz Berner i Jerzy Supady. Powołując się na informacje „Przeglądu Lekarskiego” i „Rozwoju” ustalili, iż w posiedzeniu ogólnym wzięło udział ponad 300 lekarzy, w tym 146 spoza Łodzi; W. B e r n e r, J. S u p a d y : *Działalność lekarsko-społeczna na rzecz zdrowia publicznego w Łodzi...*, s. 138.

<sup>32</sup> Spis uczestników zjazdu [w:] *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych...*, s. 171–174.

<sup>33</sup> *Dziennik zjazdu lekarzy i higienistów w Lublinie od 25 do 28 września 1908. „Zdrowie”*, 1908 październik–listopad, z. 10–11, s. 841–843.

<sup>34</sup> Podczas zjazdu lekarzy i higienistów w Lublinie Karol R o s e z Berlina przedstawił obszerny referat nt. *Asekuracja przymusowa robotników w Niemczech*. Tamże, s. 811–814.

<sup>35</sup> Tamże, s. 841–843.

<sup>36</sup> *Dziennik zjazdu higienistów i lekarzy w Częstochowie...*, s. 713–714.

<sup>37</sup> *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego...*, s. 1.

<sup>38</sup> Uczestnicy II Zjazdu Lekarzy Królestwa Prowincjonalnych spoza Królestwa Polskiego: Ksawery Górski z Abazji (Istria), Edmund Taraszkiewicz z Białej Cerkwi i Bolesław Włoszczowski z Sieniawy (obaj z guberni kijowskiej), Janina i Franciszek Miłaszewscy z Łucka, Stanisław Bachnicki z Uściługa (gubernia wołyńska), Napoleon Czarnecki z Wiszarów i Jakub Małynicz z Czarnego Stawu (obaj z guberni wileńskiej); *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych...*, s. 171–174.

<sup>39</sup> *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego...*, s. 2–3.

<sup>40</sup> Depesze i listy na adres Towarzystwa Lekarzy Ziemi Lubelskiej i uczestników II Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w Lublinie nadesłali m. in.: Stanisław Łazarewicz (w imieniu redakcji „Nowin Lekarskich” i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu), Heliodor Święcicki i Franciszek Chłapowski z Poznania, Bolesław Motz z Paryża, Antoni Gluziński i Ludwik Rydygier ze Lwowa, Bolesław Wicherkiewicz i August Kwaśnicki z Krakowa, redakcja „Neurologii Polskiej” z Warszawy, Związek Lekarzy i Przyrodników Polskich w Petersburgu, Kijowskie Towarzystwo Lekarzy, Lwowskie Towarzystwo Lekarskie i in. 30 maja 1914 r. na listę członków honorowych Towarzystwa Lekarzy Ziemi Lubelskiej zostali wpisani: Zygmunt Laskowski z Genewy, Jan Babiński i Bolesław Motz z Paryża, Józef Ziemacki i Kazimierz Noiszewski z Petersburga, Franciszek Chłapowski i Stanisław Łazarewicz z Poznania, Stanisław Szuman z Torunia, Benedykt Dybowski, Antoni Gluziński i Antoni Jurasz ze Lwowa, Stanisław Ciechanowski, Maciej Leon Jakubowski i Kazimierz Kostanecki z Krakowa, Kazimierz Chełchowski, Władysław Gajkiewicz, Samuel Goldflam, Walenty Kamocki, Franciszek Neugebauer, Józef Pawiński, Arkadiusz Puławski, Mikołaj Rejchman, Bronisław Sawicki, Alfred Sokolowski i Edward Zieliński z Warszawy, Waław Lasocki z Nałęczowa, Józef Villaume z Bychawy, Seweryn Sterling z Łodzi i Henryk Fidler z Radomia; *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych...*, s. 177–184.

<sup>41</sup> Honorowe członkostwo Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego uzyskali wówczas: Józef Bieliński, Henryk Dobrzycki, Władysław Gajkiewicz, Zygmunt Kramszyk, Stanisław Markiewicz i Alfred Sokolowski (wszyscy z Warszawy); Seweryn Sterling z Łodzi, Aleksander Wojnicz i Władysław Zahorski z Wilna, Karol Rumszewicz z Kijowa, Franciszek Chłapowski z Poznania, Otton Czczcott, Józef Ziemacki i Stanisław Zaleski z Petersburga, Jan Babiński z Paryża, Karel Chodounsky, Emanuel Maixner i Antonin Vessely z Pragi; *Zjazd lekarzy i przyrodników*, „Gazeta Warszawska” 18 VII 1911 r., nr 195 s. 2.

<sup>42</sup> Komitet sędziowski wystawy higienicznej w Częstochowie, w którego składzie znaleźli się m. in. Alfons Bogusławski, Michał Białobrzeski z Warszawy, Maksymilian Certowicz z Włocławka, Józef Jaworski i Stanisław Kurtz z Warszawy, przyznał następujące formy wyróżnień: dyplomy uznania, medale złote, medale srebrne wielkie, medale srebrne małe, medale brązowe wielkie i medale brązowe małe, listy pochwalne i podziękowania; *Dziennik zjazdu higienistów i lekarzy w Częstochowie w dniach 19 i 20 września 1909 r.* „Zdrowie”, 1909 r., październik z. 10, s. 712–713.

<sup>43</sup> *I-szy Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi*, „Medycyna i Kronika Lekarska” 10 VI 1911 r., nr 23 s. 600–601.

<sup>44</sup> Artykuł bez tytułu. Warszawa, 1911 r. w październiku, „Zdrowie”, październik 1911 r., z. 10, s. 717.

<sup>45</sup> *Dziennik zjazdu lekarzy i higienistów w Lublinie od 25 do 28 września 1908.* „Zdrowie”, październik–listopad 1908 r., z. 10–11, s. 831.

<sup>46</sup> *Wiadomości z ruchu i potrzeb higieny krajowej. Uchwały I Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi*, „Zdrowie”, sierpień 1911 r., z. 8, s. 614; por. też *I-szy Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi*, „Medycyna i Kronika Lekarska” 10 VI 1911 r., nr 23 s. 600.

<sup>47</sup> *Dziennik zjazdu higienistów i lekarzy w Częstochowie w dniach 19 i 20 września 1909 r.*, „Zdrowie”, październik 1909 r., z. 10, s. 712.

<sup>48</sup> *Dziennik zjazdu higienicznego w Kaliszu w dniach 8, 9 i 10 września 1911 r.* Tamże, październik 1911 r., z. 10, s. 794–796.

<sup>49</sup> *Dziennik zjazdu higienicznego we Włocławku w dniach 24–27 maja 1912 roku.* Ułożył dr J. Skibiński, członek Zarządu Oddziału Włocławskiego WTH. Tamże, wrzesień 1912 r., z. 9, s. 701.

<sup>50</sup> Tamże, s. 695.

<sup>51</sup> Artykuł bez tytułu. Warszawa, 1911 r. w październiku; tamże, z. 10, październik 1911 r., s. 719.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> *I-szy Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych w Łodzi*, „Medycyna i Kronika Lekarska” z 10 VI 1911 r., nr 23 s. 602.

<sup>54</sup> *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych...*, s. 169.

<sup>55</sup> Uczestnicy zjazdu higienicznego w Kaliszu uchwalili 10-punktowy program walki z alkoholizmem. Przewidywał on: „1. Zwrócenie się do wszystkich lekarzy w Królestwie z odezwą nawołującą ich do walki czynnej z pijaństwem oraz do popierania swą powagą walkę tę na celu mających; 2. Wystosowanie analogicznej odezwy do nauczycieli, nauczycielek, kierowników i kierowniczek szkół w Królestwie, a) by w treść pogadanek wplataną zasady higieny w ogóle, w szczególności zaś omawiano sprawę szkodliwości wysokoku; b) aby w korytarzach, w salach szkolnych i gimnastycznych były porozwieszane napisy, obrazy, tablice wykazujące szkodliwość wysokoku; c) aby w klasach wyższych były prowadzone systematyczne wykłady higieny uwzględniające szkodliwość wysokoku i naukę o nim; d) aby o ile można były używane zeszyty szkolne z napisami, aforyzmami i zdaniem z zakresu higieny i nauki o szkodliwości pijaństwa; 3. Podjęcie starań o wprowadzenie wykładów o szkodliwości pijaństwa w seminariach nauczycielskich; 4. Podjęcie starań o wprowadzenie wykładów o szkodliwości pijaństwa w seminariach duchownych w celu przygotowania alumnów do propagowania trzeźwości wśród parafian; 5. Zjazd nawołuje zarządy miejskie w Królestwie do gorliwego zajęcia się zaopatrzeniem ludności w dobrą wodę do picia, widząc w tym nieodzowny warunek zmniejszenia się spożycia napojów wysokokowych; 6. Zjazd uważa za pożądane, by w wydawanych wypisach szkolnych były umieszczane zdania lub opowiadania z dziedziny higieny i alkoholologii; 7. Zjazd zaleca dalsze możliwie energiczne propagowanie trzeźwości za pomocą ruchomej wystawy antyalkoholicznej, której dodatni wpływ nie ulega wątpliwości i którą powinna poznać jak największa liczba mieszkańców Królestwa; 8. Zjazd nawołuje do tworzenia w istniejących już lub projektowanych muzeach działu poświęconego walce z pijaństwem. Zjazd uważa za pożądane otworzenie w Królestwie lecznicy dla alkoholików; 9. Zjazd wyraża pragnienie, by ceny cukru pozwoliły na zwiększenie spożycia go, zastępując przez to wyskok choć w części. Zjazd uważa za pożądane dokonanie na całym obszarze Królestwa ankiety co do używania wysokoku przez młodzież szkolną na wzór ankiety warszawskiej, łódzkiej i lwowskiej; 10. Przenośna wystawa antyalkoholiczna powinna mieć stałego instruktora, koszt utrzymania której chętnie poniosą miasta sprowadzające wystawę, a ułatwi to sprowadzania

i urzędzenia wystawy”. *Dziennik zjazdu higienicznego w Kaliszu w dniach 8, 9 i 10 września 1911 r.* „Zdrowie”, 1911 r., październik z. 10, s. 798–799.

<sup>56</sup> *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego...*, s. 15.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> *I-szy Zjazd lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi dnia 4-go i 5-go czerwca 1911 roku. Sprawozdanie B. Łęczyckiego i St. Skalskiego.* „Medycyna i Kronika Lekarska” 22 VII 1911 r., nr 29 s. 747.

<sup>59</sup> *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych...*, s. 71.

<sup>60</sup> Tamże, s. 169.

<sup>61</sup> *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego...*, s. 15

<sup>62</sup> *Stanowisko i byt lekarza wiejskiego u nas.* Podał dr A. J a r o s i ń s k i (Sterdyń). „Medycyna i Kronika Lekarska” z 3 VI 1911 r., nr 22 s. 536.

<sup>63</sup> Działania te A. Jarosiński sformułował w trzech punktach: „1) Powinni [lekarze – J. C] podnieść poziom swojego wykształcenia zawodowego, gdyż lud nasz potrzebuje lekarzy umiejętnych; 2) Powinni współdziałać w tworzeniu kas samopomocy, np. kas pogrzebowych lub wzajemnoubezpieczeniowych; 3) Powinni brać żywy udział w podniesieniu zdrowotności kraju i we wszelkim ruchu kulturalnym”; tamże.

<sup>64</sup> *I-szy Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi dnia 4-go i 5-go czerwca 1911 roku. Sprawozdanie B. Łęczyckiego i S. Skalskiego.* Tamże, z 22 VII 1911 r. nr 29 s. 746.

<sup>65</sup> *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych...*, s. 50.

<sup>66</sup> Tamże, s. 56.

<sup>67</sup> Przygotowywany „projekt kodeksu etyki lekarskiej obejmował 95 paragrafów podzielonych na 8 rozdziałów. Ujęto w nich kolejno: I. Obowiązki lekarzy w ogólności, II. Obowiązki lekarzy względem chorych, III. Obowiązki lekarzy wobec publiczności, IV. O wynagrodzeniu za pracę lekarską, V. Obowiązki lekarza względem kolegów, VI. O naradach (konsyliach) lekarskich, VII. Załatwianie sporów między lekarzami, VIII. Społeczne obowiązki lekarzy. *Pamiętnik II-go Zjazdu Lekarzy Prowincjonalnych...*, s. 185–194.

Recenzent: doc. dr hab. Bożena Urbanek

*Jarosław Cabaj*

ASSEMBLIES OF THE MEDICAL CIRCLES  
OF THE KINGDOM OF POLAND.  
1908–1914

Assemblies of the medical circles of the Kingdom of Poland in the years 1908 – 1914 were a kind of reflexion for their activity both in undertaking and attempting at solving the contemporary salubrious problems of the country. An idea of organizing the cyclical meetings was initiated by two of the biggest centres – Warsaw and Łódź. Within first of

the centres there appeared a conception of organizing the hygienists' assemblies, and within second one – an idea of the conferences for provincial doctors and apothecaries.

Organization and realization of the medical circles' assemblies in the Kingdom of Poland was possible thanks to the activity and committal of the societies that also came from outside the centres being the main ventures' organizers.

In general, there were organized seven provincial assemblies. Within this number four of the assemblies were organized by the hygienists, two – by the doctors, and one – by the apothecaries. Predominatingly the ventures' organizers were: Lublin i Łódź (twice), and once: Częstochowa, Włocławek and Kalisz. None of the provincial assemblies took place in Warsaw. This fact stayed in accordance with the initiators' ideas that indicated the need for activating the smaller centres.

The assemblies drew an attention and interest of the medical circles. Among others, it can be testified with a great attendance of the representatives that came not only from different centres of the Kingdom of Poland, but also – to a low degree – from other territories of the Russian, Galician and Poznań sector. Subject matter, which was undertaken during the meetings, was widely discussed both in the columns of the professional periodicals and the local press.



